

Protokół Nr 38/13

z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w dniu 26 listopada 2013 r.

Porządek obrad:

- 1) Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
- 4) Przedstawienie i analiza wyników matur i egzaminów zawodowych.
- 5) Analiza środków z art. 70a Karty Nauczyciela dotycząca doskonalenia i doskonalenia nauczycieli w 2013 roku.
- 6) Omówienie projektu budżetu Powiatu Chojnickiego na 2014 rok.
- 7) Wolne wnioski i zapytania – zakończenie.

obecni na posiedzeniu:

- | | |
|---------------------------------|----------------------------|
| 1) Bożena Stępień | – przewodnicząca komisji |
| 2) Krystyna Kijek | – zastępca przewodniczącej |
| 3) Przemysław Biesek – Talewski | – członek |
| 4) Andrzej Plata | – członek |
| 5) Jarosław Schumacher | – członek |
| 6) Aleksander Mrówczyński | – członek |

nieobecni usprawiedliwieni:

- | | |
|-----------------------|-----------|
| 1) Stanisław Skaja | – członek |
| 2) Wojciech Rolbiecki | – członek |

spoza komisji w posiedzeniu udział wzięły:

- 1) Maria Wróblewska – Dyrektor Wydz. Edukacji i Sportu Starostwa Powiatowego w Chojnicach
- 2) Elżbieta Smaglinska – Skarbnik Powiatu

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji B. Stępień powitała panią dyrektor, członków komisji i otworzyła kolejne posiedzenie. Następnie na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do protokołu, stwierdziła quorum.

Ad. 2

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie – **5 głosów za.**

Ad. 3

Protokoły z poprzednich posiedzeń zostały przyjęte przy **5 głosach za**.

Ad. 4

Przewodnicząca Komisji B. Stępień poprosiła panią dyrektor o przedstawienie wyników matur i egzaminów zawodowych.

Pani Dyrektor M. Wróblewska przypomniała, że egzamin maturalny jest obowiązkowy z języka polskiego, języka obcego i matematyki w zakresie podstawowym. Uzyskanie wyniku powyżej 30% czyni abiturienta absolwentem szkoły z maturą. Pozostałe przedmioty są przedmiotami do wyboru czy w zakresie podstawowym czy w zakresie rozszerzonym. Natomiast bez względu na wynik czy wyniesie on 15 czy 99% jest wpisany na świadectwie i nie ma wpływu na uzyskanie matury czy też nie. Okręgowe Komisje Egzaminacyjne niestety nie drukują raportów w kształcie takim, jak to było do roku 2011, gdzie OKE przysyłała do organu prowadzącego sprawozdanie z wyników egzaminów maturalnych na tle województwa każdy powiat był umieszczony z podziałem na szkoły, przedmioty. W tej chwili tylko szkoły mogą pobierać ze strony OKE zestawienie swoich uczniów dla swojej szkoły swojego egzaminu maturalnego.

Trzeci rok z rzędu powiat korzysta z programu analizator matur, bo zainteresowany jest w całości wynikami tych matur. Każda ze szkół pobiera z OKE, wprowadza do programu analizator matur i w wydziale można te wyniki zestawić. Wyniki te zostały przesłane członkom komisji. Takie zestawienie jest możliwe dopiero po zakończeniu sesji letniej poprawkowej. (Zestawienie wyników matur stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.)

Nie jest kompetencją wydziału analizowanie i wyciąganie wniosków. Można wybrać z tego zestawienia szkoły, ustawić matematykę w zakresie podstawowym, ale z góry wiadomo, ponieważ szkoły mają wypracowany określony poziom, w której szkole te wyniki będą najwyższe, w której średnie, w której będą nieco słabsze, w jakim typie szkoły one wypadają bardzo dobrze. Wiadomym jest, że w liceach ogólnokształcących te wyniki wypadają najlepiej. Chociaż jeżeli chodzi o języki obce, to na przykład najwyższe wyniki z egzaminu maturalnego uzyskało technikum na ul. Kościerskiej z języka niemieckiego przebijając licea ogólnokształcące, więc nie ma tutaj reguły. Jedną z odsłon, która ma istotne znaczenie na wyniki w danym sezonie egzaminacyjnym maturalnym jest praca Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, przygotowanie testów, przygotowanie tej części pisemnej, która potem dociera do szkół w skali kraju. Nie wiadomo jak wstrzeli się praca komisji egzaminacyjnej w podstawę programową. Zawsze jest takie małe wróżenie z fusów, bo odpowiedź w wynikach przedkłada się na zbieżność realizacji podstawy programowej i w to w co wpasowała się komisja egzaminacyjna w dany sezon maturalny. Gdyby OKE prowadziła swoją pracę w postaci sprawozdań, a podawała powiatom informacje w formie edukacyjnej wartości dodanej, to powiat wiedziałby z jakim bagażem wiedzy wchodzi uczeń do szkoły. Tą edukacyjną wartość dodaną wyznacza się porównując wyniki egzaminu gimnazjalnego tego, z którym uczeń staje do rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej i z tego samego bloku przedmiotowego egzamin maturalny. Szkoda, że takie sprawozdania przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną nie są sporządzane, ostatnie jest z 2011 roku (średni wynik procentowy zawierający zestawienie wyników matur).

Pan Radny A. Mrówczyński stwierdził, że chyba wchodzić zaczyna się w czas, kiedy rola kuratorów oświaty się pomniejsza i ona już praktycznie niedługo kuratoria będą istniały. Jest to etap przejściowy. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna swoje robiła, kuratorium swoje robiło i tak naprawdę nie było tej nici porozumienia. Na dzień dzisiejszy nie ma, były

do 2011 roku porównania powiatów. Bardzo dobrze pani dyrektor zwróciła uwagę na edukacyjną wartość dodaną, jak najbardziej wyniki egzaminu gimnazjalnego z matematyki. Szkoły powinny zwrócić uwagę na tą wartość dodaną.

Co do tych wyników podzielił się spostrzeżeniami w sprawie matematyki, bo zależy mu na matematyce, to średnia powiatu oscyluje wokół średniej wojewódzkiej, a średnia wojewódzka oscyluje wokół średniej krajowej. Na przykładzie matematyki podstawowej ona oscyluje w granicach 54-55%. Zgadza się, że w liceach jest to wyżej, w liceach też jest o 1-2 punkty wyżej niż średnia wojewódzka czy krajowa w liceach. Powiat nie odbiega za mocno ani w górę ani w dół i są pojedyncze przypadki, o których pani dyrektor mówiła, że są szkoły, które najlepiej wypadły, są szkoły które najslabiej wypadły, ale nie o to chodzi. Chodzi o tą wartość edukacyjną dodaną. W przyszłości to spadnie w obowiązku na szkoły, żeby tą wartość edukacyjną wyliczyć.

Przewodnicząca Komisji B. Stępień stwierdziła, że dzisiaj są matury próbne i jeden z dyrektorów poprosił o przekazanie takiej konkluzji. Szkoły korzystają z programu OPERON, z którego są bardzo niezadowolone i z tego, że te matury odbywają się za szybko, ponieważ jeszcze jest cała masa programu do zrobienia, więc podejrzewają, że wyniki z tej próbnej matury będą zaniżone. Skorzystano z tego programu tylko i wyłącznie, że dostano go darmowo. Nie są zadowoleni z terminu ani z jakości tych zadań.

Pan Radny A. Mrówczyński podziękował wydawnictwu Forum. Zgodził się z tym, że termin jest zbyt wczesny, ale jak pamięta organizacja próbnej matury jest w miesiącu listopadzie, żeby przede wszystkim kształcić procedury, kodowanie prac. Kiedyś takie próby przeprowadzała Centralna Komisja Egzaminacyjna i zaprotestował dlaczego nie ma tych prób? Dlaczego dzisiaj (na 1,5 roku przed nową maturą 2015) nauczyciele nie mają żadnych arkuszy wzorcowych? Uczniowie obecnych klas drugich, którzy będą zdawać maturę w 2015 roku, nie wiedzą jeszcze dokładnie jak będzie arkusz wyglądał. Chwalmy OPERON za takie działania, jeżeli inni schowali się głęboko pod stół. Czym ma się tłumaczyć braki prób? Chwalić trzeba OPERON, aczkolwiek można zgodzić się z dyrektorem Boczkim, że zbyt wcześnie, ale to jest sprawa wydawnictwa.

Pan radny bardzo skrytykował Centralną Komisję Egzaminacyjną za to, że młodzież dzisiaj nie korzysta z próby organizowanej przez CKE. Kiedyś próbne matury były na przełomie styczeń/luty.

Zaproponował, żeby z komisji został skierowany protest do Centralnej Komisji Egzaminacyjnej przy Ministerstwie Edukacji Narodowej **w sprawie przywrócenia próbnych egzaminów maturalnych przygotowywanych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną i przedstawienie pilotażowych arkuszy egzaminacyjnych do sezonu maturalnego od 2015 roku.**

Ww wniosek został przyjęty przy **5 głosach za.**

Do komisji dołączył radny P. Biesek – Talewski.

Pani Dyrektor M. Wróblewska wskazała, że w informacji przedstawionej na ostatniej sesji została zawarta informacja, jaką można było zdobyć na stronie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej na temat egzaminów zewnętrznych w roku szkolnym 2012/2013. Wyniki obejmują wszystkie zdawane przedmioty jako obowiązkowe w części ustnej i pisemnej według punktów możliwych do uzyskania co najmniej 30%. Wyniki maturalne plasują Powiat Chojnicki na 9. miejscu w województwie. Kierunkiem kształcenia, który najgorzej wypada na egzaminach potwierdzających kwalifikacje jest technik informatyk. W skali kraju

i województwa ten zawód osiąga najslabsze wyniki. Natomiast są obszary kształcenia takie, gdzie są bardzo dobre wyniki znacznie powyżej średniej wojewódzkiej i krajowej.

Wracając do wypowiedzi pana radnego A. Mrówczyńskiego dodała, że wszystko zmierza do tego, że rolę nadzoru pedagogicznego, analiz i badania edukacyjnej wartości dodanej będą przejmowały powiatowe ośrodki rozwoju edukacji, które tworzą się, a idzie to dosyć wolno. Nie wie, który rok jest wyznaczony na sfinalizowanie powstania powiatowych ośrodków rozwoju edukacji, które przejmą właśnie te kompetencje z zakresu nadzoru pedagogicznego, które bardzo mocno zostały odjęte kuratoriom oświaty i część zadań z zakresu badania już po dokonaniu oceny i pracy OKE (badania analiz i zestawień).

Następnie

Ad. 5

Przewodnicząca Komisji B. Stepień poprosiła panią dyrektor o dokonanie analizy środków na doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli w 2013 roku.

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że przepisy, które bardzo szczegółowo mówią, jak należy gospodarować środkami, stanowią odpis funduszu płac a zapisane są w Karcie Nauczyciela w art. 70a, wskazują pewne terminy. Obecnie czyli do końca listopada szkoły i placówki składają do organu prowadzącego plan na rok przyszły 2014, a do końca marca będą składać sprawozdania za rok 2013. Najbardziej aktualny materiał dotyczący roku 2013, który został zebrany na komisję, to jest plan sporządzony już w grudniu ubr. czy w styczniu br. na bazie planów złożonych przez szkoły i te środki są wydatkowane w bieżącym roku budżetowym. Fundusz płac w szkołach wynosił 27 009 826 zł, odpis na doksztalcenie, jako że został założony w budżecie powiatu na rok 2013 na poziomie 0,5% wynosi 135 052 zł. Działając zgodnie z regulaminem 87 784 zł otrzymały szkoły w podziale w zależności od funduszu płac poszczególnych szkołach i placówkach, 20 258 zł na doksztalcenie dyrektorów i 27 100 zł na rozmiar zniżki godzin tym osobom, którym zostały powierzone obowiązki doradców metodycznych.

Od 1 września br. pracują dwie osoby pełniące funkcje doradców metodycznych w zakresie przedmiotów ogólnokształcących, w zakresie całego bloku przedmiotów zawodowych. Kwota, jaką dostała poszczególna szkoła, zależy od całego funduszu płac w roku budżetowym, jaki szkoła ma na fundusz płac. *(Planowana wielkość środków odpisu na doksztalcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz dyrektorów szkół i placówek oświatowych na 2013 rok stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.)*

W oparciu o złożone plany 5 lutego 2013 r. zarząd powiatu podjął uchwałę nr 358/2013 w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat w 2013 r. za kształcenie nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Powiat Chojnicki. Na bazie planów, jakie otrzymano ze szkół wymienione są kierunki, które w szczególności będą dofinansowywane i kierunki, które wiążą się z wprowadzaniem nowych kierunków kształcenia i wiadomym jest, że wprowadzając nowy kierunek do kształcenia musi być w szkole wykwalifikowana kadra, żeby to działało.

Dofinansowaniem objęte są w pierwszej kolejności studia licencjackie, magisterskie, podyplomowe oraz kursy kwalifikacyjne z zakresu i w specjalnościach związanych z uzyskaniem kwalifikacji nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych i placówek w zakresie: przyrody w zakresie nauczania w szkole średniej, pedagogiki, logopedii, psychologii, oligofrenopedagogiki, wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, edukacji dla bezpieczeństwa, mechatroniki, filozofii z etyką, surdopedagogiki, rewalidacji dzieci z autyzmem, rehabilitacji narządu ruchu, integracji sensorycznej, pierwszej pomocy

przedlekarskiej, marketingu, organizacji reklamy, ochrony środowiska, terapii ruchowej z elementami gimnastyki korekcyjno – kompensacyjnej, wczesnej interwencji logopedycznej, teologii, socjoterapii i resocjalizacji.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień zapytała w ilu szkołach prowadzona jest filozofia z etyką?

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że jeżeli chodzi o filozofię i etykę zmierza się do tego, żeby powstawały grupy międzyszkolne z uwago na to, że jeżeli pomiędzy zajęciami dydaktycznymi w planie zajęć jest religia, uczeń, który nie uczęszcza na zajęcia z religii, nie może chodzić po mieście i mieć godziny wolnej. Dotychczas nie powstała grupa uczniów w takiej liczbie, która pozwoliłaby na utworzenie całego arkusza organizacyjnego. Na razie są to pojedyncze osoby, ale zmierza się do tego, żeby były grupy międzyszkolne.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał – w kontekście obniżenia z 1% do 0,5% środków na doskonalenie i doksztalcanie nauczycieli – jak szkoły poradziły sobie z tą sprawą?

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że szkoły poradziły sobie, chociaż niektóre placówki, np. bursa, które mają małą kadre, mały odpis i im corocznie pieniędzy brakowało, ale regulamin pozwala na przesuwanie środków pomiędzy paragrafami. Około trzech tygodni temu dyrektor bursy złożył wniosek o zwiększenie puli i te pieniądze otrzymał z tej puli, która jest zarezerwowana na dyrektorów, bo to jest rezerwa, którą wspomaga się szkoły, placówki pod koniec roku budżetowego.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał ile osób, uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych ma orzeczenie o niepełnosprawności? Wiąże się to z uzyskaniem wyższej subwencji (wskaźnik bodajże 2,9 pomnożony przez 5 300 zł).

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że nie dokonała podsumowania, natomiast pytanie zadane przez pana radnego jest pytaniem problematycznym i w prosty sposób się nie uda na to odpowiedzieć. Świadcstwa z egzaminów gimnazjalnych miały zapis, który mówił o pewnych dysfunkcjach ucznia. W tej chwili ze względu na ochronę danych osobowych nie ma pełnej informacji. W bardzo różny sposób dyrektorzy szkół dowiadują się, że uczniowie, którzy do nich trafiają, są obciążeni niepełnosprawnością bądź posiadają orzeczenia o potrzebie nauczania indywidualnego czy zajęć rewalidacyjnych czy innych. Tutaj sprowadza się to do mądrości dyrektorów szkół na etapie rekrutacji, żeby odłowić takich uczniów i w sprawozdaniu do systemu informacji oświatowej do 30 września jeżeli im się to uda, to wprowadzają tych uczniów, bo to się przekłada na większą subwencję na każdego ucznia czy posiadającego orzeczenie o potrzebie nauczania specjalnego czy o potrzebie zajęć rewalidacyjnych czy jakiegokolwiek innej pomocy psychologiczno – pedagogicznej, którą gwarantuje mu szkoła. Z doświadczeń, z tego co powiedzieli dyrektorzy, jeżeli dziecko ma orzeczenie o potrzebie takiego kształcenia, wychodząc z jednego etapu edukacyjnego wchodząc do drugiego, rodzice sami nie chcą mówić bardzo często o potrzebie swojego dziecka.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że obowiązkiem szkoły, nauczyciela uczącego jest wziąć pod uwagę zakres niepełnosprawności na podstawie orzeczenia i dostosować pracę z tym uczniem. Nie obwinia nikogo, ale chciałby, żeby zadziałać w tej kwestii na przyszłość. Widział orzeczenia z roku 2009 i 2010, bardzo często rodzice i szkoły też są temu winne, nie dopisują, skoro uczeń ma orzeczenie z 2009 r., to trzeba pójść do poradni, bo ono jest nieaktualne, powinno oczekiwać się nowego orzeczenia. Jeżeli ma się uczniów z wadami

śluchu, wzroku itd.. Pan radny poinformował panią dyrektor, że posiada informacje, że ich jest bardzo niewielu w powiecie.

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że uczniów zgłoszonych jest czterech, którzy posiadają takie orzeczenia, o czym mówiono na naradzie z dyrektorami szkół.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że wobec powyższego sądzi, że będzie ich 44. Gdzieś poczynione są zaniechania, a poprzez to stracone są pieniądze. Natomiast mówiąc o rewalidacji jak najbardziej. Ci uczniowie potrzebują tej rewalidacji, zajęcia odbywają się w miko zakresie i na przyszłość wydaje się, że należy szkoły, poradnie zobligować do tego, bo rzeczywiście tacy uczniowie są. Pan radny podkreślił, że śmie twierdzić, że jest to ok. milion złotych.

Pani Dyrektor M. Wróblewska stwierdziła, że w powiatowych szkołach jest to bardzo dopilnowane. Dyrektor poradni jest pracownikiem powiatu. Najgorsze jest to, że rodzice sami ukrywają te sprawy.

Przewodnicząca Komisji B. Stępień zapytała czy rzeczywiście jest tak, że dyrektorzy tego nie zauważają, że jest więcej tych uczniów? Czy rzeczywiście ich nie ma w naszych szkołach?

Pani Dyrektor M. Wróblewska podkreśliła, że trudno jest gołym okiem znaleźć i to musi wynikać z dokumentów.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że ogólnie rzecz biorąc jest to niedopilnowane z różnych stron. Skoro jest ich więcej, to trzeba ich wyłowić.

Pani Dyrektor M. Wróblewska podkreśliła, że orzeczenia bardzo często są wydawane na etap kształcenia i zanim się takich uczniów odłowi, to trochę trwa w szkole, chyba że rodzice sami mówią, ale bardzo często się wstydzą tych ułomności, ukrywają to i nie chcą się do tego przyznać.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że jest to niedopilnowane z różnych stron i trzeba to zmienić. Trzeba się do tego przyznać i zmienić w przyszłości.

Pani Dyrektor M. Wróblewska podkreśliła, że nie ma się do czego przyznawać.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że statystycznie w każdej szkole są niedowidzący, niedosłyszący, tylko po prostu gdzieś zostało to zaniechane. Trzeba jasno sobie to powiedzieć!

Pani Dyrektor M. Wróblewska stwierdziła, że nie ma czego, trzeba bić się w pierś i mówić, że z naszej strony jest coś.

Pan Radny A. Mrówczyński zaznaczył, że jest innego zdania niż pani dyrektor w tym przypadku. Skoro jest młodzież, która niedowidzi, to należy zrobić wszystko, żeby nasza subwencja była poprzez to wyższa.

Pan Radny A. Plata podziękował za możliwość spotkania się z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych i przedstawienia wniosków z przeprowadzonych w szkołach ankiet.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że dochodzą do niego słuchy, a jak dochodzą słuchy, to trzeba pytania zadawać, że następcą na miejscu pani dyrektor będzie obecny etatowy członek zarządu Marek Szczepański. Czy w związku z powyższym pani dyrektor, może pan starosta się wypowie, czy pani dyrektor wybiera się na emeryturę w najbliższym czasie? Takie słuchy dochodzą ku zaniepokojeniu dotyczącego następcy, bo nie byłby to dobry wybór, ale takie słuchy dochodzą.

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że bieżący rok szkolny jest ostatnim rokiem szkolnym pracy w urzędzie w związku z powierzoną funkcją i stanowiskiem. Dnia przejścia na emeryturę jeszcze nie wyznaczyła dlatego, że wyznaczy go ustawa i na pewno będzie działała w świetle obowiązujących przepisów. Na pewno nowy rok szkolny 2014/2015 nie będzie rokiem szkolnym, w którym będzie pracowała, ale pewne działania, pewne procesy w związku z tym nowym rokiem szkolnym w szkołach i placówkach zaczynają się już po wejściu w nowy rok kalendarzowy. Pewne zadania do końca czerwca na pewno będzie prowadziła i będzie starała się wszystko wykonywać jak najlepiej.

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że nic mu nie wiadomo o tym, o czym mówił pan radny, tj. o następcy wytypowanym. Kto się na jakie stanowisko szykuje nie wie, na 99% będzie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora. Kto w nim wystartuje? Każdy ma prawo.

Przewodnicząca Komisji B. Stępień odczytała odpowiedź zarządu powiatu na wniosek komisji w sprawie rozpatrzenia możliwości finansowania organizacji wyjazdów i nagród dla zawodników szkół podstawowych i gimnazjów na zawody szczebla wojewódzkiego i ogólnopolskiego reprezentujących Powiat Chojnicki. Zarząd odpowiedział, że *„z budżetu powiatu finansowane są wyjazdy i udział w zawodach sportowych zawodników będących uczniami szkół ponadgimnazjalnych podlegających powiatowi. Szkoły podstawowe i gimnazja leżą w gestii poszczególnych gmin i to one powinny finansować udział uczniów tych szkół w różnego rodzaju typu zawodach sportowych”*.

Dyrektor szkoły ze Swornychgaci przekonywał, żeby powiat dorzucił się nieco do tych zawodów na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim, gdzie ci uczniowie nawet mali reprezentują nasz powiat na takim szczeblu. Odpowiedź jest negatywna. Zapytała czy rzeczywiście jest tak, że nie ma takiej możliwości, nie mówiąc o budżecie, tylko z punktu widzenia pani dyrektor. Uczestnicy tego spotkania mówili, że sąsiednie powiaty wspomagają takie wyjazdy, kiedy to grupa uczniów stoi z emblematem powiat chojnicki, a powiat się nie chce dorzucić, więc ta prośba jest mocna. Czy rzeczywiście nie można tego wspomóc ewentualnie?

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że w momencie kiedy rząd ogłosił program ORLIK i ruszyła budowa boisk ORLIK w ślad za tym kiedy powstawały te boiska premier zaprosił dzieci w wieku 12 lat do turnieju piłki nożnej pn. ORLIK. Te turnieje odbywały się na orlikach, a zaproszenie przyszło do powiatu, więc powiat wziął na swoje barki do roku 2012 finansowanie i turniejów powiatowych i wyjazdu dzieci na turnieje wojewódzkie (dzieci w wieku 12 lat) przez kilka lat finansowano, organizowano przez wydział. Natomiast zbyt duże są oczekiwania ludzi zajmujących się sportem na poziomie szkół podstawowych i gimnazjów, bo powiat rozwiązał ten temat powołując powiatowego koordynatora sportu. W Wydz. Edukacji jest budżet na działalność sportową, wydział koordynuje, współpracuje, organizuje turnieje powiatowe w różnych dyscyplinach sportu, ale dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych i finansowane są wyjazdy na półfinały, finały wojewódzkie czy też na wyjazdy centralne dla drużyn, zawodników, którzy się zakwalifikowali. W ocenie pani

dyrektor samorządu powinny wyodrębnić pewną pulę, stworzyć wspólną, raz wygra szkoła podstawowa czy gimnazjum z Brus, raz ze Sławęcina raz szkoły chojnickie i z tej wspólnej puli finansowałyby wyjazdy zwycięskich drużyn i zawodników na eliminacje wojewódzkie. Dlaczego powiat ma brać na siebie, bo zawody powiatowe, bo reprezentują powiat, ale są innym typem szkół. Patrząc w pionie mogliby stworzyć swój budżet, bo ile budżet powiatu ma dźwignąć? Swoje sprawy dla swoich szkół zostały rozwiązane.

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) dodał, że w sprawie wniosku dotyczącego działania Ligi Piłki Nożnej w Sępólnie okazało się, jak przeanalizowano szczegóły, to wspólnego nic z powiatem sępoleńskim nie ma, bo to jest inicjatywa organizacji, które tam funkcjonują, więc najczęściej w takich przypadkach powiat oznacza pewien obszar, a nie egidę powiatu jako jednostki samorządowej. Tak jak powiat nie wymaga od gmin, żeby współfinansowały eliminacje, np. gminne dla drużyn ze szkół ponadgimnazjalnych, tak niech gminy nie oczekują od powiatu współfinansowania ponoszenia kosztów imprez, których obszarem jest cały powiat, ale dotyczących uczniów czy młodzieży ze szkół gminnych. To jest dobra wola samorządu również powiatowego.

Pan Radny A. Plata podkreślił, że kluby sportowe są finansowane z budżetu szkoły, z budżetu gminy, ale chcieliby również być finansowani z budżetu powiatu, jak np. są wyjazdy na zawody międzypowiatowe. W innych powiatach takie dofinansowanie jest możliwe. Poprosił o wyjaśnienie czy są możliwości prawne dofinansowania?

Pani Dyrektor M. Wróblewska dodała, że powiat ma zarejestrowane Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy szkół ponadgimnazjalnych i to jest jeden klub dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat. Natomiast są bardzo dobrze rozwiązane sprawy sportu, imprez, eliminacji turniejów powiatowych dzięki właśnie temu, że powiat powołał powiatowego koordynatora sportu. We wszystkich dyscyplinach we wszystkich dziedzinach uczniowie szkół ponadgimnazjalnych bywają na półfinałach, finałach wojewódzkich, odnoszą sukcesy.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał panią dyrektor czy coś się ruszyło w sprawie powstania forum samorządów szkolnych po likwidacji młodzieżowej rady?

Pani Dyrektor M. Wróblewska odpowiedziała, że na ostatniej naradzie nie mówiono o tym.

Pan Radny A. Mrówczyński stwierdził, że dobrze by było, gdyby się to urodziło w tym roku szkolnym, dlatego też będzie się bacznie temu przyglądał.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień podziękowała pani dyrektor za przedstawione informacje i udział w posiedzeniu.

Ad. 6

Na komisję poproszono panią Skarbnik E. Smaglinską.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień poprosiła o omówienie projektu budżetu Powiatu Chojnickiego na 2014 rok.

Pani Skarbnik E. Smaglinska poinformowała komisję, że dochody budżetu powiatu na 2014 rok ustalono w wysokości 93 145 000 zł, wydatki budżetu powiatu 95 845 000 zł,

co daje deficyt w kwocie 2 700 000 zł. Deficyt ten będzie pokryty w przyszłym roku jeszcze środkami, które pozostały z tego roku, jak i również kredytem bankowym, który planowany jest do zaciągnięcia w przyszłym roku w wysokości 2 000 000 zł.

Ważnym elementem w tej chwili, który wszedł w życie parę lat temu, polega na tym, że trzeba w istotny sposób równoważyć dochody bieżące i wydatki bieżące. Dochody bieżące ustalono w wysokości 90 035 130 zł, wydatki bieżące są w wysokości 86 229 011 zł czyli jest ponad 3 806 000 zł nadwyżki tzw. operacyjnej. Przy konstruowaniu każdego budżetu chodzi o to, żeby ta nadwyżka (ta różnica) dochodów bieżących i wydatków bieżących była jak największa. Jest to różnica, która powinna wystarczyć na spłatę zaciągniętych wcześniej kredytów ale łącznie z odsetkami. Wtedy poziom planowania budżetu jest bezpieczny.

Tej nadwyżki nie można porównywać z deficytem, bo przy dochodach i wydatkach patrzy się łącznie na dochody i wydatki, a w wydatkach jeszcze są wydatki majątkowe (inwestycyjne). Tak naprawdę dlaczego chodzi o wypracowanie tej nadwyżki operacyjnej? Do niej należy doliczyć sprzedaż z mienia, bo ona ma istotny wpływ na wskaźniki, które już od 2014 roku powiat obowiązują przy spłacie kredytów łącznie z odsetkami. Nawołuje się w dalszym ciągu do oszczędności, stabilizacji wydatków bieżących czyli nie konsumpcji tylko inwestowania. Do jakiego stopnia samorządy są w stanie wypracowywać tą nadwyżkę? Jest to na razie plan, ale nie wiadomo co wyjdzie w wykonaniu. Dwa lata wcześniej było dopuszczone, że np. wydatki bieżące mogły być wyższe od dochodów bieżących i wtedy się brało kredyty czy pokrywało nadwyżką z lat poprzednich czy sprzedawało się mienie na wydatki bieżące, to karygodne i te samorządy w tej chwili są w bardzo trudnej sytuacji, bo nie można konsumować wszystkiego. Tylko z kolei, jak spojrzeć się na poszczególne wydatki, to tak naprawdę ta konsumpcja jest potrzebna czyli wydatki bieżące też rosną i nie idzie ich spłaszczyć, bo energia rośnie, zatrudnienie gdzieś czasami rośnie, podwyżki wynagrodzeń też skutkują w latach następnych. To wszystko idzie na wydatki bieżące. Z jednej strony ustawodawca i wszyscy inni mówią, żeby ta nadwyżka operacyjna była jak największa, ale z drugiej strony jest bardzo trudno osiągnąć, bo teoretycznie czasami nie może być żadnego wpływu. Na przykład gdy wszyscy złożą papiery o wypłatę kart pojazdu i trzeba będzie z tego tytułu w skali roku wypłacić, np. 1 000 000 zł, więc ta kwota momentalnie się spłaszczy. Druga rzecz jest taka, jeśli WIBOR wzrośnie w notowaniach międzybankowych, to na przykład czasami 500 000 zł na kredycie można mieć w skali roku w górę. Jak spadają odsetki, to dobrze, bo to się wtedy spłaszcza. W jednym roku weszła ustawa o rodzinnej pieczy zastępczej, która spowodowała wzrost wydatków w górę o 1 000 000 zł. Te wydatki są w tej chwili bardzo istotne, bo te wydatki plus dochody z majątku powinny zabezpieczyć spłatę kredytu, spłatę odsetek i tak naprawdę powinny jeszcze być na wydatki inwestycyjne, a samych wydatków inwestycyjnych jest 9 615 000 zł.

Jeżeli przy takiej konstrukcji budżetu planowany jest kredyt w wysokości 2 000 000 zł, to naprawdę należy się cieszyć, że tak to wyszło, ponieważ są zaoszczędzone pieniądze z tego roku (wolne środki). Te środki zostaną wykorzystane w przyszłym roku, bo gdyby tych pieniędzy nie było, w przyszłym roku kredytu trzeba byłoby wziąć 5 300 000 zł, a z uwagi na oszczędności, kredyt będzie w wysokości 2 000 000 zł. Spłata tego kredytu jest rozpisana do 2027 roku, od 2 000 000 zł przy założeniu odsetkowym, tak jak jest teraz plus jakąś marżę banku, to samych odsetek ponad milion złotych będzie spłaconych, bo jest długi okres spłaty. Kredyty były brane głównie w latach 2009, 2010, 2011 i jest to obciążenie prawie 28 000 000 zł. Kredyty zostały rozpisane na lata 2014 – 2017 i są to lata najbardziej obciążone do spłaty. Teraz powiat wchodzi w okres, gdzie wykorzystywano środki unijne i teraz przychodzi spłata. Jeżeli budżet pozwoli nam zaciągnąć kredyt, to z kolei nie można pozwolić sobie, żeby zacząć go spłacać w 2014 – 2015, spłata musi być później – harmonogram tak został ustalony, że po 50 000 zł (obsługa kredytu raz do roku musi być dokonana) natomiast w tych ostatnich latach większe raty do spłaty.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał jaki jest procent zadłużenia budżetu powiatu?

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że budżet powiatu wynosi ok. 100 000 000 zł, kredytu do spłaty na koniec roku jest 28 000 000 zł, więc jest 28% zadłużenia.

Pozostałe to są wydatki obligatoryjne. Ważnym elementem, nad którym warto się pochylić to § 7, w którym są wymienione ważniejsze załączniki, jak również § 8, w którym są wypisane rezerwy. Rezerwy ogólnej jest 380 000 zł, rezerwy celowej na zadania oświaty i edukacyjnej opieki wychowawczej 900 000 zł, rezerwy celowej na zadania z zakresu zarządzania kryzysowego 140 000 zł i rezerwy celowej na wydatki inwestycyjne w kwocie 500 000 zł czyli łącznie rezerwy są w wysokości 1 920 000 zł. Dochody budżetu zostały dopracowane do paragrafu, wydatki według grup.

W załączniku nr 10 przedstawiono wykaz zadań i zakupów inwestycyjnych rocznych na 2014 rok, które oszacowano na kwotę 976 000 zł. Z ochrony środowiska na wyposażenie budynku na ul. Piłsudskiego 40 000 zł na eksperymenty do sali „Eksperymentarium”, 40 000 zł na zakup sprzętu informatycznego i poligraficznego do obsługi zasobu geodezyjno-kartograficznego, jak również zakup sprzętu informatycznego dla starostwa powiatowego 20 000 zł. Zaplanowano w Leśnie przebudowę mostu w ciągu drogi nr 2622 Brusy – Leśno przy udziale powiatu w wysokości 600 000 zł, 250 000 zł dokłada burmistrz Brus, a na drugą część zostanie złożony wniosek do Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa. Ponadto zaplanowano zakup centrali telefonicznej do straży pożarnej w wysokości 50 000 zł (wynika to z decyzji wojewody). W DPS na podstawie własnego planu finansowego oszacowano, że wygospodaruje 26 000 zł na zakup sprzętu, wyposażenia oraz rozszerzenie monitoringu dla potrzeb placówki. Do gminy Chojnice planuje się przeznaczenie 200 000 zł jako kontynuacja pomocy finansowej na budowę ścieżek rowerowych (200 000 zł w tym roku i 200 000 zł w 2014 roku).

Odnośnie inwestycji – wykaz zadań inwestycyjnych „przedsięwzięcia wieloletnie” (załącznik nr 11) ul. Derdowskiego to zadanie na dzisiaj jest kończone – wartość kosztorysowa 7 110 000 zł. Do końca listopada inwestycja musi być zakończona.

Pani Radna K. Kijek zapytała co zaplanowano na 2014 rok przy tej inwestycji w ramach zakończenia?

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że tak naprawdę to to zadanie dokończą, nastąpiły roboty zamienne i na przyszły rok przerzucono, na ostatniej sesji 110 000 zł zwiększano na roboty dodatkowe, 70 000 zł przerzucono na 2014 rok – chodzi o wykonanie oznakowania poziomego czyli grubowarstwowo namalowanie pasów i zieleni (obsadzenie na rondach). Zostało to przyjęte na sesji w dniu 7 listopada.

Centrum Edukacyjno – Wdrożeniowe na ostatniej sesji przerzucono zakup eksperymentów na przyszły rok. W tym budynku ma powstać część poświęcona CEW (wstawione eksperymenty) i dzięki pomysłowi starosty, zarządu istnieje możliwość dofinansowania tej budowy z PFRON-u. Złożono wniosek do PFRON-u na dofinansowanie i planuje się pozyskanie ponad 1 000 000 zł. PFRON daje tylko na obiekty, które służą niepełnosprawnym, dlatego pojawił się pomysł spółdzielni dla niepełnosprawnych z pomysłem utworzenia spółdzielni teraz przez samorząd, a głównie żeby PCPR zaangażować, żeby złożyć to wyposażenie, które było kupione jeszcze w ramach „Fundacji dla zdrowia” na wypożyczalnię sprzętu dla niepełnosprawnych, żeby pozyskać środki, żeby nie trzeba było z budżetu powiatu wydawać całość 2 000 000 zł.

Karsin – Wiele – Lubnia to jest dokończenie projektu. Następnie projekt termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w powiecie projekt w ramach

dofinansowania z unii został w tym roku zakończony. Natomiast planowano tam bardzo dużo robót dodatkowych i uzupełniających, które były finansowane z budżetu powiatu czyli poza tym projektem. Na te zadania pozostałe poszło 1 800 267 zł, w 2013 r. 1 072 197 zł, a na 2014 rok planuje się 600 000 zł. Z roku 2013 na 2014 przerzucono 600 000 zł i będzie to głównie dokończenie zadania w czerskim ogólniaku. Następna sprawa do przebudowa drogi powiatowej Czersk – Karsin – Wiele – Lubnia na odcinku Malachin – granica powiatu, na którą zaplanowano 1 250 000 zł, ale gdy powiat otrzyma dofinansowanie, to 3 750 000 zł po stronie dochodów będzie zwiększone i po stronie wydatków. Dlatego też na tym zadaniu wzrośnie wartość inwestycji z 10 000 000 zł o to dofinansowanie z unii. Planowany jest udział powiatu 25% do 75% dofinansowania (10 mln zł razem w tym 2 500 000 zł powiatu, a w tej kwocie powiatu 500 000 zł daje gmina Czersk na dwa lata).

Kolejne zadanie to opracowanie dokumentacji technicznej dla przebudowy mostu w ciągu drogi powiatowej Chociński Młyn – Charzykowy wraz z dojazdami – podpisana została umowa, a wykonanie nastąpi w przyszłym roku 36 900 zł. Na ostatniej sesji zwiększono o brakującą kwotę 11 900 zł.

Planuje się również zadanie „Poprawa bezpieczeństwa na drogach Powiatu Chojnickiego poprzez modernizację dróg powiatowych”, które jest na pierwszym miejscu w Narodowym Programie Przebudowy Dróg Lokalnych w wysokości 6 700 000 zł. W budżecie powiatu zaplanowano 3 700 000 zł, dostanie powiat 3 000 000 zł i też zostanie zwiększone tutaj o 3 000 000 zł. W tym przewidziana jest również pomoc finansowa od gmin w wysokości 1 849 870 zł. Jak dobrze pójdzie, to wydatki 8 139 000 zł wzrosną o 3 000 000 zł z budżetu państwa i o 3 750 000 zł z unii czyli 6 750 000 zł wydatki będą zwiększone o Schetynówkę i o drogę z Malachina do granicy powiatu na 2014 rok.

Pan Radny A. Mrówczyński poprosił o podanie kwoty jaką w budżecie powiatu przeznacza się na wydatki inwestycyjne.

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że jest 9 615 000 zł w budżecie na majątkowe czyli jest to ok. 10% budżetu powiatu na inwestycje, ale na dwie inwestycje od Malachina do granicy powiatu – tylko wkład własny z dofinansowaniem gminy Czersk – ujęto 1 250 000 zł czyli 3 750 000 zł zwiększy się wydatki jak otrzyma się z unii w 2014 r., a przy Schetynówce 3 000 000 zł otrzyma powiat z budżetu państwa NPPDL czyli w 2014 r. wydatki wzrosną o 6 750 000 zł. Będzie składany wniosek do ministerstwa w wysokości 600 000 zł na most, 1 036 500 zł z PFRON-u na budynek na ul. Piłsudskiego.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień zapytała jakie drogi zostały ujęte w zadaniu „Poprawa bezpieczeństwa na drogach Powiatu Chojnickiego poprzez modernizację dróg powiatowych”?

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że na terenie gminy Chojnice planuje się wykonanie przebudowy drogi Chojnice – Chojniczki – Jarcewo do drogi wojewódzka 235 na brakujących odcinkach; na terenie gminy Brus będzie przebudowa dróg na odcinkach Brusy – Czersk (w granicach gminy Brusy), Żabno – Czarniż i Leśno – Brusy, miasto Chojnice przebudowa ul. Towarowej oraz gmina Czersk – przebudowa dróg na odcinkach Czersk – Śliwice (do granicy z gminą Śliwice), Wojtal – Czersk, Brusy – Czersk (w granicach gminy Czersk). Będzie wykonanych 45 km dróg powiatowych.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień zapytała czy jest możliwość położenia chodnika – obok szkoły w kierunku Chojniczek dokończenia w górę, bo tam powstają osiedla mieszkaniowe do końca miejscowości Chojniczki?

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że nic nie jest planowane, one są wpisane do perspektywy czasowej na kolejne lata.

Pani Radna K. Kijek poinformowała, że z petycją przyszli mieszkańcy Kłodawy w sprawie rozpatrzenia możliwości nałożenia nowej nakładki asfaltowej na drodze Powalki – Kłodawa.

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że techniczna możliwość istnieje, ale finansowej nie ma.

Pani Skarbnik E. Smaglinska poinformowała, że subwencja oświatowa na 2014 rok jest niższa o 900 000 zł (prognozowana od ostatecznej) od subwencji w roku 2013 (48 202 149 zł), a na rok 2014 – 47 297 194 zł. Szkoły mają potrzeby ogromne, tak naprawdę uczniów ubywa, subwencja ma być niższa, a potrzeby w szkołach rosną (energia, koszty stałe, wynagrodzenia). Potrzeby są wyższe, a pieniędzy jest mniej. Zarząd podjął decyzję, że podzielona została cała subwencja z tym, że 900 000 zł zostało wyodrębnione na rezerwę oświatową i teraz, jak również w trakcie roku trzeba będzie się przyglądać szkołom, w których można, co stwierdza się z przykrością, poszukać oszczędności, żeby wystarczyło, bo zarząd nie ma środków, żeby do oświaty dołożyć.

Powiat daje pieniądze do szkół publicznych, oprócz tego musi być zabezpieczone finansowanie w szkołach niepublicznych. W miesiącu wrześniu szkoły niepubliczne złożyły wnioski na kwotę 1 900 000 zł. Powiat przydzielił środki tam, gdzie jest nabór od września, bo niektóre szkoły jeszcze naboru nie miały, a już prosiły o pieniądze czyli na szkoły niepubliczne poszło ponad 1 300 000 zł. Na fundusz świadczeń dla emerytów i rencistów też trzeba zabezpieczyć pieniądze, to też jest ok. 280 000 zł, nagrody starosty dla nauczycieli z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Trzeba zabezpieczyć kwotę 250 000 zł pomocy finansowej dla gminy Brusy na kontynuację porozumienia i zabezpieczono 250 000 zł na szkołę przyszłości Filomaci, 900 000 zł do rezerwy i jest po pieniądzach.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień zapytała co to jest szkoła przyszłości Filomaci?

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że został przez zarząd powiatu złożony wniosek na projekt szkoła przyszłości Filomaci, wartość tego projektu to prawie 2 000 000 zł.

Pani Radna K. Kijek wskazała, że nic nie wie na ten temat i jest to dla niej kompletna nowość.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał czyj to był pomysł i skąd się to wzięło?

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że jest to projekt na prawie 2 000 000 zł, projekt pisany był przez Wydz. Funduszy, został złożony przez zarząd i jest w tej chwili w trakcie rozpatrywania. Tym projektem ma być objęty Zespół Szkół w Chojnicach w zakresie innowacyjnego kształcenia czyli elektroniczne podręczniki, każdy uczeń wyposażony w tablet i te zajęcia w szkole będą odbywać się na razie w ramach godzin dodatkowych. Pan M. Szczepański był głównym inicjatorem, on jest bardzo zorientowany w temacie tego projektu. Na pierwszy rok zabezpieczono 255 000 zł wkładu własnego powiatu.

Pan Radny A. Mrówczyński poprosił pana Wicestarostę, żeby na sesji ten temat przybliżyć dokładnie, bo Komisja Edukacji (...) jest zaskoczona. Neguje coś takiego, jeżeli Komisja Edukacji dowiaduje się w taki oto sposób i jest to bez konsultacji z komisją. Przy takim

deficycie to neguje i będzie głośno krzyczał nie. Tak nie wolno robić! To jest nieposzanowanie członków Komisji Edukacji (...).

Pani Skarbnik E. Smaglinska wskazała, że ten projekt został uchwalony na sesji przez radnych 7 listopada br.

Pan Radny A. Mrówczyński zapytał kiedy to się w zarządzie urodziło?

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) odpowiedział, że na zarządzie powiatu stanęło to w przeddzień składania wniosków.

Pan Radny A. Mrówczyński wskazał, że obowiązkiem zarządu powiatu, jeżeli ma powstać szkoła przyszłości, jest skonsultowanie tego z Komisją Edukacji (...), a tego nie było, a po to jest Komisja Edukacji (...).

Ad. 7

W wolnych wnioskach i zapytaniach głos zabrali:

Pan Radny A. Mrówczyński poprosił o poparcie wniosku, którego realizacja miałaby nastąpić z rezerwy budżetowej. Na sesji zgłosił, pan wicestarosta wyjaśnił, a mimo wszystko do tego wraca, wiadomo, że nie ma pieniędzy, a chodzi o dofinansowanie 1 km dojazdu młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Wiadomo, że przewoźnikiem na terenie gminy Chojnice jest MZK. Gmina za to płaci, natomiast młodzież szkół ponadgimnazjalnych ucieka do domu. Częstotliwość kursów autobusów popołudniu jest znikoma. Chodzi o to, żeby pewną kwotę dofinansować, np. 100 000 zł na rok 2014, żeby ta częstotliwość Lichnowy, Sławęcina itd., bo można sprawdzić ilu uczniów dojeżdża, żeby taką kwotę przeznaczyć. Taki wniosek składa do budżetu 2014 z prośbą o przyjęcie tego wniosku, a zarząd zrobi to co zrobi.

Pani Skarbnik E. Smaglinska zapytała komu miałyby zostać przekazane pieniądze w wysokości 100 000 zł?

Pan Radny A. Mrówczyński odpowiedział, że dla gminy Chojnice.

Pani Radna K. Kijek stwierdziła, że gmina zleciła miastu, które jest właścicielem spółki MZK.

Pan Radny A. Mrówczyński odpowiedział, że do miasta po to, żeby zwiększyć częstotliwość połączeń, żeby młodzież miała możliwość zostać w szkole na zajęciach pozalekcyjnych.

Pani Skarbnik E. Smaglinska wskazała, że temat przedstawiono, ale trzeba byłoby sprawdzić czy istnieje prawna możliwość takiego dofinansowania.

Przewodnicząca Komisji B. Stepien dodała, że problem pojawił się jak dyrektorzy wskazali, że uczniowie nie mają jak dojeżdżać na zajęcia pozalekcyjne do szkoły czy pozostać na zajęciach dodatkowych w szkole, ponieważ nie mają powrotów. Jak powiat by współuczestniczył w dofinansowaniu, to można byłoby powiedzieć, żeby dali więcej tych autobusów.

Pani Radna K. Kijek zaproponowała, żeby zrobić jakąś analizę, kiedy i w jakim czasie się odbywają te zajęcia?

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) wskazał, że trzeba byłoby sprawdzić, skąd ta młodzież jest czy z Lichnów, Ogorzelin, Rytla, Czerska, a jeżeli tak to dlaczego MZK w ogóle brać pod uwagę i tylko obszar gminy Chojnice?

Pan Radny A. Mrówczyński odpowiedział, że jak najbardziej można wziąć pod uwagę obszar działania całego powiatu. Chodzi o zajęcia pozalekcyjne pomiędzy godziną 14⁰⁰ a 16⁰⁰, uczniowie chcą zostać, a nie mają powrotu do domu pomiędzy 16³⁰ a 17⁰⁰. Sprawdzenie można zlecić Wydz. Edukacji. Na sesji głos pana radnego został odrzucony, a na sesji sygnalizował ten temat. Od sesji nikt tego nie zbadał.

Pan Radny P. Biesek – Talewski (Wicestarosta) wskazał, że nie było takiego wniosku.

Pan Radny A. Mrówczyński odpowiedział, że jest temat od sesji i jeśli jest taka możliwość, to jest prośba o to, żeby zwiększyć budżet na ten cel, a prawnie komu to przekazać, to są prawnicy od tego.

Pani Radna K. Kijek wskazała, że należałoby sprawdzić skąd są to uczniowie, żeby mieć rozeznanie, jakie są to zajęcia, w jakich godzinach, w jakich kierunkach wracają uczniowie, bo w ciemno 100 000 zł nie wiadomo komu dać. Wiadomo, że w tej chwili PKS wjeżdża nawet do Piastoszyna i wsiadają tam tylko dwie osoby.

Pan Radny A. Mrówczyński stwierdził, że cel uświęca środki, może na cały powiat wystarczy 100 000 zł, po prostu dać je tam, gdzie są potrzebne. Zacząć należy od zebrania danych, a sygnalizowali to dyrektorzy na naradzie dyrektorów. Sygnalizowano ten temat na sesji, od której minęło trochę czasu, dlatego temat wrócił. Jeżeli jest taka możliwość, to jest prośba, żeby tym uczniom pomóc.

Zaproponował, żeby Komisja Edukacji (...) zwróciła się do zarządu powiatu z wnioskiem o **przeanalizowanie jakie są możliwości prawne dofinansowania przez powiat dojazdu do domu uczniów szkół ponadgimnazjalnych po zajęciach pozalekcyjnych** (na razie nie mówiąc o kwocie).

Przewodnicząca Komisji B. Stepień zapytała w sprawie budżetu o budowę tras rowerowych, na które w 2014 roku przeznaczona jest kwota 22 000 zł.

Pani Skarbnik E. Smaglinska odpowiedziała, że ścieżki rowerowe były wykonywane przez poszczególne gminy, a powiat dawał gminom pomoc finansową 2012 i 2013. Tej pomocy finansowej łącznie dla wszystkich gmin dano prawie 1 200 000 zł. Oprócz tego powiat jest głównym liderem projektu, który robi wnioski o płatność i są zaplanowane wydatki na tzw. miękkie rzeczy (reklamę, tablice, promocję projektu) i to jest zakończenie projektu w przyszłym roku związane z zakupem (tablice zakupiono w tym roku), ale jeszcze dokończenie tego projektu w przyszłym roku będzie.

Przewodnicząca Komisji B. Stepień wskazała, że zapisana została kwota 25 000 zł na I Rajd Kaszubskiej Marszruty. Zadeklarowała, że mogłaby zorganizować taki rajd za 2 500 zł.

Poinformowała o odpowiedzi zarządu na wniosek komisji w sprawie rozpatrzenia możliwości dofinansowania budowy budynku WOPR w Charzykowach. Zarząd poinformował, że *„jest możliwe udzielenie dotacji celowej na rzecz WOPR, ale wyłącznie na działalność związaną bezpośrednio z realizacją zadań ratowniczych. W świetle*

wskazanego stanu prawnego budowa budynku na potrzeby WOPR nie mieści się w ustawowym przyzwoleniu na udzielenie na ten cel dotacji z budżetu powiatu”.

Następnie

Przewodnicząca Komisji B. Stępień podziękowała pani Skarbnik, członkom komisji za udział w posiedzeniu i wobec zrealizowania porządku zakończyła obrady.

Na tym protokołowanie posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu zakończono.

Protokołowała

Kierownik Biura Rady

/-/ mgr Lucyna Zawiszewska

Przewodnicząca Komisji

/-/ Bożena Stępień